

Polska służba zdrowia w... ogonie Europy



Protest pracowników Amerykańskich Klinik Serca ze Starachowic

Z powodu nowego systemu finansowania służby zdrowia nie każda medyczna placówka podpisała kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Przykładem są Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca w Starachowicach, które od 1 października stopniowo zamykają w tym mieście swoją działalność. Do tzw. „sieci szpitali” nie zakwalifikowało się 355 szpitali w Polsce. A te, które w niej są dostały nowe obowiązki, jak np. nocną pomoc. Nakłady na polską służbę zdrowia są najniższe wśród krajów Unii Europejskiej. Do tego należy dodać protesty rezydentów oraz głośne obawy Polaków, czy za kilka lat będzie miał ich kto leczyć, skoro większość lekarzy wyjedzie z kraju.

– Jest ogromna luka pokoleniowa, jeśli chodzi o specjalizacje lekarzy. Przez kilkanaście lat były ograniczenia w możliwości specjalizowania się. To główny problem. Teraz średnia wieku w wielu specjalizacjach to około 50 lat – zauważa **Włodzimierz Wielgus**, zastępca dyrektora do spraw organizacyjno-administracyjnych w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach, radny Rady Miasta Kielce z listy PSL-u, który dodaje, że jest wiele specjalizacji, których nikt nie chce zgłębiać, ponieważ są trudne i ciężkie jak np. pediatria, neurologia, czy geriatria.

W całym kraju od kilku tygodni słychać głośne wołanie rezydentów. Ich głównym postulatem jest zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia do 6,8 % PKB w ciągu trzech lat, a później do 9 %.

– Od tego nie uciekniemy. W tej chwili jesteśmy na ostatnim miejscu jeśli chodzi o nakłady na ochronę zdro-

wia w Unii Europejskiej. Przez lata tego nie zwiększono. W innych krajach nakłady te wynoszą od 6 do 11 procent, a u nas w tej chwili jest 4,7 % – mówi **Włodzimierz Wielgus**. – To jest nieuchronne, musi dojść do zwiększenia nakładów na ochronę służby zdrowia. Nie możemy być w ogonie Europy.

System finansowania

Nowy system finansowania ochrony zdrowia jest systemem budżetowym, który był wymyślony przez Williama Beveridge’a w 1948 roku i jest powszechnie stosowany w niektórych krajach Unii Europejskiej. Polega na tym, że z podatków płaconych przez obywateli wydziela się budżet i finansuje się świadczenia zdrowotne.

Poprzedni system ubezpieczeniowy obowiązywał u nas do tej pory. Wtedy każdy obywatel płacił składki na ubezpieczenie i z tego finansowane były świadczenia zdrowotne.

– Zalegą system podatkowy jest to, że objęci nim są wszyscy obywatele. Nie tylko ci, którzy płacą składki jak w systemie ubezpieczeniowym. Jednak są tu ograniczenia. W systemie ubezpieczeniowym pieniądze szedł za pacjentem. Nawet jeśli szpital przekraczał kwotę kontraktu, to nadal przyjmował pacjentów, licząc na to, że płatnik, czyli NFZ zapłaci za te nadwykonania – mówi **Włodzimierz Wielgus**, zastępca dyrektora do spraw organizacyjno-administracyjnych w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach.

W systemie podatkowym jest inaczej. Do szpitala jest przypisany pewien budżet, który ustala się na podstawie pierwotnego kontraktu z NFZ-tem oraz bierze się pod uwagę nadwykonania. Budżet jest niezmienny, bez względu na to, ile pacjentów placówka przyjmie.

– Tak naprawdę szpitalowi nie opłaca się generować żadnych nadwykonań, ponieważ każdy przyjęty kolejny pacjent powyżej kontraktu będzie generował wydatki, które nie są uwzględnione w budżecie – dodaje **Włodzimierz Wielgus**.



Dokończenie ze s. 1

Problem w Starachowicach

Jednym z elementów systemu podatkowego jest przeniesienie ciężaru opieki nad pacjentami na państwową służbę zdrowia. To jest powodem, że prywatne jednostki medyczne nie uzyskały kontraktu z NFZ-tem. Przykładem są Polsko-Amerykańskie Kliniki Serca w Starachowicach, które od 1 października wygaszają swoją działalność w tym mieście. Oddział Chirurgii Naczyniowej został już zamknięty, a oddział Kardiologiczny ma działać tylko do końca października. Zamknięta ma zostać też poradnia. Pracownicy Klinik Serca dostali już wypowiedzenia z pracy. O ich problemach można było usłyszeć podczas protestów przy Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach. Jednak pacjenci nie zostaną bez

opieki, bo świadczenia w tym zakresie przejmą inne specjalistyczne jednostki, jak chociażby Oddział Chirurgii Naczyniowej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach.

Nocna pomoc

Idea nocnej pomocy pojawiła się kilka lat temu. Z założenia ma odciążać izby przyjęć i szpitalne oddziały ratunkowe. – Problemy pojawiają się w tych szpitalach, które do tej pory nie wykonywały takich usług, ponieważ nie mają zaplecza, aby profesjonalnie przyjąć pacjentów – mówi Włodzimierz Wielgus. – U nas się to sprawdza, ponieważ możemy szybko przekierować pacjenta. Przykładowo jeśli ktoś z lekką dolegliwością trafi na SOR, wtedy możemy pokierować pacjenta do miejsca, gdzie świadczymy nocną pomoc – dodaje.

G.P.

O Polakach masowo wyjeżdżających z kraju

– Niepokojące dane przedstawił GUS o wyjazdach Polaków. Padł niechlubny rekord – 2,5 miliona Polaków poza granicami naszego kraju mieszka, pracuje, zabiera swoje rodziny. W samym 2016 roku wyjechało 118 tysięcy osób. To wzrost w porównaniu z ostatnimi latami, kiedy my rządiliśmy – mówił prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz przebywając 18 października w Kielcach. Przedstawił także konkretne pomysły i propozycje dla młodych ludzi. Ludowcy w taki sposób chcą ich zachęcić do powrotu do Polski.

– Nie sprawdziły się obietnice rządu, że Polacy będą wracać. Ich zachęty nie działają. Pamiętam wypowiedź obecnej premier: „Wiem, że jak zostanę premierem, pielęgniarki będą wracać do Polski”. Tak się nie dzieje. Nie wracają ani pielęgniarki, ani rzemieślnicy, ani polskie rodziny. Wyjazdy Polaków są widoczne zwłaszcza w Polsce lokalnej. Nie przypadkowo ta konferencja odbyła się w województwie świętokrzyskim – mówił Władysław Kosiniak-Kamysz.

Problem wyludniania się kraju dotyka także województwo świętokrzyskie. W ciągu roku 2016 z naszego województwa ubyło 4 279 osób. Dlaczego tak się dzieje?

– Atmosfera szczucia, podziałów społecznych, niszczenia wspólnoty nie odpowiada Polakom. Z tego powodu wyjeżdżają oraz oczywiście z przyczyn ekonomicznych, gdzie średnie zarobki w innych krajach to 6700 złotych miesięcznie – dodał Władysław Kosiniak-Kamysz przedstawiając propozycje Polskiego Stronnictwa Ludowego przyjaźne dla młodych rodzin.

Propozycje PSL dla młodych rodzin:

– **ziemia za złotówkę** – działki dla młodych, 10 arów z zasobów Skarbu Państwa, działki odrolnione z pozwoleniem na budowę oraz energooszczędny projekt domu;



Władysław Kosiniak-Kamysz w Kielcach

– **usprawnienie programu 500 plus** – nie może być tak, że osoba zarabiająca 20 tysięcy pobiera 500 złotych, a matka samotnie wychowująca dziecko mająca 2 tysiące złotych miesięcznie nie kwalifikuje się do otrzymania świadczenia;

– **godzina dla rodziny** – o godzinę krótszy czas pracy dla rodziców, którzy np. muszą odebrać dziecko przedszkola itp.;

– **wsparcie dla przedsiębiorców** – początkująca firma podatki i składki powinna płacić nie od pierwszego miesiąca istnienia, tylko wtedy, kiedy zacznie zarabiać oraz zwiększenie dotacji na otwarcie działalności z 20 tysięcy na 50 tysięcy złotych.

S.P.

12 lipca Dniem Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

Wszystkie siły polityczne w Sejmie poparły projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczący ustanowienia 12 lipca Dniem Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej. – Ta inicjatywa narodziła się w województwie świętokrzyskim, kiedy dwa lata temu podczas uroczystości w Michniewie prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz zapowiedział takie starania – mówił na konferencji prasowej PSL w Kielcach Adam Jarubas, wiceprezes organizacji.

Podczas II wojny światowej mieszkańcy polskich wsi wykazali się niezwykłym heroizmem i odwagą. Za tę postawę niemiecki najeźdźca mścił się na nich z całą zjadłością i okrucieństwem. Chłopi byli wysiedlani i uciskani. Ponad 800 wsi spacyfikowano, a mieszkańców rozstrzelano i wywożono do obozów, niszcząc i rabując dobytek.

Starania PSL zakończyły się sukcesem. Za projektem zagłosowało 421 posłów ze wszystkich klubów parlamentarnych.

Polska wieś zawsze w najtrudniejszych momentach naszych dziejów stawiała na wysokości zadania. Rolnicy udzielali pomocy wojennym uchodźcom i żołnierzom Wojska Polskiego. Pomimo ogromnego ryzyka i ofiar jakie ponosiła, ludność wiejska od zawsze odznaczała się największym bohaterstwem. Niestety ta postawa nie była do tej pory należycie upamiętniona, a czasem wręcz zakłamywana.

Na Dzień Męczeństwa Wsi Polskiej ludowcy wybrali 12 lipca. To nie przypadek. Data ta jest szczególna w historii polskiej wsi. Właśnie wtedy nastąpiła tragiczna pacyfikacja Michniewa w 1943 r. Polska wieś została skazana przez Niemców na śmierć i zapomnienie. Połowa lipca to także apogeum mordów na Kresach Wschodnich. 74 lata temu banderowcy zaatakowali 160 polskich



Konferencja prasowa w Kielcach, na której poinformowano o ustanowieniu 12 lipca Dniem Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej

osiedli, w tym 7 kościołów, mordując modlących się tam Polaków.

Cytujemy

Wypowiedzi posłów na mównicy Sejmowej



Posel Kazimierz Kotowski

O ochronie zdrowia przed następstwami korzystania z solarium

Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczące sprawozdania Komisji Zdrowia o przedstawionym przez pana prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami korzystania z solarium.

To dobrze, że pan prezydent włączył się i podjął tutaj tę kwestię, uważając, i to bardzo słusznie, że poziom zabezpieczenia zdrowotnego, dbałość o zdrowie naszego społeczeństwa to jedno z najważniejszych elementów funkcjonowania społeczeństwa i państwa.

Przedstawiony projekt w sposób czytelny, jasny, wyczerpując wszelkie znamiona wymogów co do zapisów, co do treści, co do uregulowań prawnych, mówi o skutkach, w uzasadnieniu zawarte są analizy, wykresy, informacje mówiące o szkodliwym wpływie nadmiernego korzystania z solarium na stan zdrowia, o występowaniu i zwiększonym występowaniu jednostek chorobowych chorób nowotworowych, które praktycznie są bardzo trudne do wyleczenia i niejednokrotnie decydują o zakończeniu czy biegu życia naszych współobywateli.

Dlatego uważamy, że zapis i określenie zadań dla poszczególnych obszarów jednostek administracji, jednostek służby zdrowia, wymogów, które muszą spełniać jednostki świad-

czące tego typu usługi, pomogą tutaj w zrealizowaniu tego zamierzenia.

Za szczególnie ważny i godny podkreślenia uważamy zapis, który wyłącza możliwość czy zabrania korzystania z solarium osobom niepełnoletnim. I wcale nie uważamy, że to jest dyskryminowanie tej grupy wiekowej. A myślę, że prowadzona w oparciu o te zapisy szeroko rozumiana profilaktyka, która będzie kierowana nie tylko do tych młodych ludzi, ale i do ich rodziców, a niejednokrotnie i opiekunów, i pokolenia starszego, pomoże w sposób jasny i zrozumiały ustrzec ich i wyeliminować wiele przypadków zachorowań, które mogłyby w następnych latach zaistnieć.

Tak że projekt uważamy za dobry, słuszny i mamy nadzieję, że w przyszłości kwestie innych obszarów dotyczących również zapewnienia warunków i rozwiązań, które będą służyły utrzymaniu dobrego poziomu zdrowia naszych rodaków, będą przez pana prezydenta podejmowane. Dziękuję bardzo.



Posel Krystian Jarubas

O finansowaniu zadań oświatowych

Nazwę rzecz po imieniu – to zawracanie kijem Wisły. Tak w wielkim skrócie możemy określić to, co PiS robi dzisiaj w przestrzeni polskiej edukacji. Szanowni państwo, zaczęliście od deformy edukacji. Zlikwidowaliście gimnazja, przypomnę w niewielkim skrócie, które wasi koledzy stworzyli.

PSL było wtedy przeciwne gimnazjom, dziś gimnazja wychodzą na prostą, to znowu robicie zamieszanie. Teraz zaczynacie mieszać

w finansach, a jak się okazuje, także mieszać ludziom w głowach.

Pani Minister! Uszczelniamy i porządkujemy system finansowania oświaty – mówi pani z uśmiechem na twarzy. Ograniczamy również biurokrację, tworząc jeden dokument, w którym zawarte będą wszystkie przepisy związane z finansami oświatowymi. "Pięknie" – chciałoby się powiedzieć, tylko że nikt wam już nie wierzy. Ograniczacie biurokrację, wydając miliony na zmianę pieczętek i tabliczek(...)

A dziś, szanowni państwo, próbujecie wciśnąć nauczycielom i rodzicom kit w postaci mglistych obietnic. Mówicie: 500+ dla nauczyciela. Nie dodajecie jednak, że jeśli już, to w 2022 r. i nie dla wszystkich nauczycieli, tylko dla swoich. Bo oto okazuje się, że by specjalny dodatek dla nauczycieli dyplomowanych otrzymać, trzeba będzie spełnić wyśrubowane warunki: posiadać tytuł nauczyciela dyplomowanego i dostać ocenę wyróżniającą pracy. Dyrektorzy mają weryfikować oceny nauczycieli co 3 lata.

Tak, ocena, ocena polityczna – niewykluczone. Co więcej, kryteria, które nauczyciel

musi spełnić – dodajmy, że jest ich ponad 40 – nie mają ogólnego systemu punktacji, co oznacza, że takie same kryteria w jednej szkole mogą dawać nauczycielowi jeden punkt, a w innej np. pięć. Przecież to jest absurd.

Najgorsze jednak w tym wszystkim jest to, że na waszych zmianach najbardziej ucierpią dzieci, czyli uczniowie. Przykro, że rząd PiS z ministrem Jurgielem na czele najpierw zabrał dzieciom mleko i owoce ze szkół, a teraz zabiera coś ważniejszego: komfort edukacji.

Na koniec pytanie: Dlaczego, skoro macie, jak mówicie, dobre intencje, nie chcecie podjąć tematu propozycji Polskiego Stronnictwa Ludowego?

Ciepły posiłek dla każdego ucznia, przynajmniej jedna godzina dziennie angielskiego i zmniejszenie liczby uczniów w klasach do 20 – to jest prawdziwa dobra zmiana, pani minister. Jak widać, na takiej wam nie zależy.

I już zupełnie na koniec pytanie do pani minister. Skoro pani reforma edukacji jest taka świetna, to dlaczego do dziś, do tej pory w samej tylko Małopolsce podręczników nie ma w ponad 300 szkołach? Dziękuję bardzo.

O kompromitacji Polskiej Fundacji Narodowej

– Wyrażamy sprzeciw i oburzenie działaniem Polskiej Fundacji Narodowej, której zadaniem było poprawienie wizerunku Polski na świecie. Niestety okazało się, że jest ona narzędziem propagandy partii rządzącej – Prawa i Sprawiedliwości – na konferencji prasowej PSL w Kielcach Piotr Żołądek odniósł się do głośnej afery billboardowej Polskiej Fundacji Narodowej. Na spotkaniu z dziennikarzami Andrzej Swajda omówił także wpływ zmian na rolników w ustawie o cudzoziemcach.

– To łamanie ustawy o finansowaniu partii politycznych, bezczelne okłamywanie społeczeństwa. Jednego dnia obywatelom mówi się, że kampania jest wyłącznie inicjatywą fundacji, następnego dnia, że to jednak zlecenie rządu. Nie można okłamywać ludzi – mówił Piotr Żołądek.
– Wydano 19 milionów złotych na komunikaty o

infantylnych treściach. A jest wiele innych, palących potrzeb, choćby skutki klęski żywiołowej, która dotknęła Polaków – mówił Piotr Żołądek.

Andrzej Swajda zwrócił uwagę na problem, który może dotknąć świętokrzyskich rolników w związku ze zmianami ustawy o cudzoziemcach.
– Pracodawcy, którzy będą zatrudniali pracow-



ników sezonowych mają płacić podatek ok. 300 złotych miesięcznie. To niebezpieczne rozwiązanie dla naszych rolników, którzy w okresie zbiorów posilają się właśnie takimi pracownikami sezonowymi. To dla nich dodatkowe obciążenie, zmniejsza konkurencyjność oraz obniża dochodowość gospodarstw – mówił Andrzej Swajda. P.S.

W Świętokrzyskiem liczymy na trzecią wygraną z rządu



Władysław Kosiniak-Kamysz podczas wizyty w Kielcach 18 października spotkał się z samorządowcami z powiatu kieleckiego, z którymi rozmawiał o wyborach samorządowych. – W województwie świętokrzyskim PSL wszędzie wystawi swoich kandydatów. Liczymy na trzecią wygraną z rządem. Wierzę, że będzie to najlepszy wynik w kraju – mówił lider partii.

Odniósł się także do prawdopodobnych, szykowanych zmian w ordynacji wyborczej. – Wydaje się, że nie będzie można łączyć kandydowania na wójta, burmistrza, prezydenta z kandydowaniem np. do Rady Powiatu, czy Sejmiku. Najprawdopodobniej nie będzie też okręgów jednomandatowych – mówił Władysław Kosiniak-Kamysz. – Jesteśmy przeciwni w majstrowaniu przy ordynacji, które ograniczają wolność i swobodę obywatelską. Zmian, które mają ustawić warunki gry pod jedną partię polityczną nie popieramy.

Na koniec konferencji lider ludowców pogratulował wiceprezesowi partii Adamowi Jarubasowi obrony doktoratu na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. – To powód do dumy, że się rozwijamy nie tylko politycznie, ale naukowo. To wielka satysfakcja, że kolejni ludowcy uzyskują naukowe tytuły – dodał Władysław Kosiniak-Kamysz. R.K.

Projekt dotyczący rozbudowy i modernizacji Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie otrzyma dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Został wysoko oceniony i uplasował się na trzecim miejscu listy rankingowej po ocenie merytorycznej I stopnia.

Projekt dotyczący rozbudowy i modernizacji Mauzoleum w Michniowie ma w przeważającej części charakter infrastrukturalny. Obejmuje roboty budowlane i instalacyjne, zagospodarowanie terenu, urządzenie ekspozycji oraz zakup sprzętu i wyposażenia.

– Otrzymaliśmy decyzję zakwalifikowania do II etapu konkursu i już przystępujemy do prac nad ogłoszeniem przetargu na urządzenie ekspozycji stałej w tym obiekcie, przygotowanie scenariusza wystaw. Mamy nadzieję, że ten okres od zakończenia II etapu konkursu do podpisania umowy będzie krótki i będziemy mogli jak najszybciej przystąpić do właściwych prac projektowych – powiedział Mariusz Masny, dyrektor Muzeum Wsi Kieleckiej. Ma on nadzieję, że w 2019 roku obiekt zostanie otwarty. Dofinansowanie z POIS dla tego projektu to ponad 10 mln zł. P.S.

Pieniądze na Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie



Pomnik Wincentego Witosa wybrany

Zarząd Wojewódzki PSL w Kielcach zdecydował o wyborze projektu pomnika Wincentego Witosa, który w 2018 roku zostanie wybudowany w centrum Kielc. Wygrał projekt artysty z Końskich Michała Pronobisa. – Zależało mi, aby projekt różnił się od tych już istniejących. Dlatego dodałem regionalne akcenty. Na postumencie wykonałem zarys Gór Świętokrzyskich oraz zrobiłem rozwiarty płaszcz na postaci, co doda świeżości oraz dynamiki – mówi Michał Pronobis.

Artysta podczas projektowania pomnika inspirował się dostępnymi materiałami: publikacjami książkami, fotografiami. – Przeczytałem także życiorys Wincentego Witosa, aby skuteczniej odwzorować jego postać. Próbowałem bardzo dokładnie poznać jego twarz, na której umieściłem także wszystkie niedoskonałości, jak np. pieprzyki. Starłem się twarz bardzo dokładnie odwzorować – mówi artysta.

Do ogłoszonego przez Społeczny Komitet Budowy Pomnika Wincentego Witosa w Kielcach konkursu na opracowanie projektu pomnika wpłynęły trzy prace, z czego wyboru dokonano pomiędzy dwoma projektami. Ten zwycięski wygrał „o włos” z rekomendowanym przez Sąd Konkursowy projektem ukazującym Witosa, który wyszedł ze środowiska wiejskiego, ale doceniał także wiedzę i kształcenie się, co symbolizuje księgę.

– Zwycięski projekt postać Witosa ukazuje bardzo realistycznie. Widać tu siłę, dumę, poczucie, pewności siebie – mówił profesor **Stefan Pastuszka**, przewodniczący Sądu Konkursowego.

Pomnik działacza ruchu ludowego stanie w centrum Kielc, u zbiegu alei IX Wieków Kielc i ulicy Bodzentyńskiej. Jego odsłonięcie planuje się 11 listopada 2018 roku, w 100 rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. – Zamierzenie jest takie, aby pomnik został odsłonięty 11 listopada, w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, do czego przyczynił się Wincenty Witos – mówił Józef Szczepańczyk, sekretarz Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Wincentego Witosa. – Całemu przedsięwzięciu będzie towarzyszył cykl imprez i wydarzeń upamiętniających postać Witosa. Planujemy zorganizować sesję biograficzną z publikacjami oraz specjalnymi wydaniami informacji w lokalnych mediach. Będzie także ogólnopolski rajd rowerowy do Wierzchosławic, miejsca urodzenia Witosa – dodaje **Józef Szczepańczyk**.

Cały czas trwa publiczna zbiórka na budowę pomnika. – W tej chwili zgromadziliśmy ponad 15 tysięcy złotych. Cały czas można się dołączyć wpłacając pieniądze na konto, lub kupując cegiełkę w biurze PSL w Kielcach – mówi **Paweł Gratka**, skarbnik Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Wincentego Witosa w Kielcach.

A szacowany koszt budowy pomnika to 150 – 200 tysięcy złotych.

Inicjatywa budowy pomnika ma na celu upamiętnić postać niezwykle człowieka i męża stanu – działacza społecznego, trzykrotnego premiera Polski, Posła na Sejm RP oraz wielkiego przywódcę ludowego. Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że osoba Wincentego Witosa na trwałe wpisała się w historię naszej Ojczyzny. Działania Wincentego Witosa, zarówno jako przywódcy ludowego, jaki i premiera kraju sięgały także naszego regio-

nu. Mimo to, przez dziesięciolecia nie udało się w województwie świętokrzyskim poprzez tablicę pamiątkową czy obelisk, godnie upamiętnić tej Wielkiej Postaci polskiej historii. Najwyższy czas, by ten błąd naprawić. **G.P.**

Michał Pronobis urodzony 29 września 1981 roku w Końskich w 2001 ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Kielcach o profilu: snycerstwo artystyczne w Pracowni Rzeźby prof. Józefa Sobczyńskiego.

Studia odbył na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, gdzie w 2007r. uzyskał dyplom w Pracowni Rzeźby prof. Bogusza Salwińskiego, za który dostał medal od Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Brał udział w organizowanych konkursach, plenerach i wystawach. Jest autorem wielu pomników oraz popiersi. Należy do Związku Polskich Artystów Rzeźbiarzy w Kielcach.

Wpłaty

Osoby chętne do finansowego wsparcia budowy pomnika mogą albo zakupić cegiełki, albo dokonać wpłat na rachunek Komitetu: **Społeczny Komitet Budowy Pomnika Wincentego Witosa w Kielcach z siedzibą w Celinach 28, 26-035 Raków, nr rachunku 50 1540 1014 2005 7321 5275 0002.**



Przyjaciele Daleszyc

Prezes PSL w województwie świętokrzyskim **Adam Jarubas** i prezes Zarządu Powiatowego PSL w Kielcach (ziemski) **Piotr Żołądek** otrzymali statuetki Przyjaciela Miasta i Gminy Daleszyc z rąk burmistrza **Dariusza Meresińskiego**. Nagrody specjalne zostały im przyznane za przychylność, merytoryczne wsparcie, rzetelne i obiektywne wypełnianie wspólnej misji, jaką jest współdziałanie samorządów różnych szczebli.

– To dzięki wspaniałej współpracy z laureatami w ostatnich dwóch latach na terenie gminy możliwe było przeprowadzenie wielu istotnych dla mieszkańców inwestycji – mówił **Dariusz Meresiński**, burmistrz Miasta i Gminy Daleszyc i wymieniał: budowę Miejsko-Gminnego Żłobka w Daleszycach, warta 200 mln zł budowa obwodnicy Daleszyc i Sukowa.

– Dzięki ich wsparciu na terenie gminy powstało łącznie blisko 20 km nowych nawierzchni dróg i chodników. Powstały boiska sportowe w Szczecnie i Słopcu oraz świetlica wiejska przy OSP w Smykowie, a jednostka OSP w Niestachowie wzbogaciła się o nowy, specjalistyczny samochód strażacki – dodał burmistrz **Dariusz Meresiński**.

Piotr Żołądek podziękował za dobrą współpracę i wyraził przekonanie, że wszystkie podpisane umowy i pre-umowy z pewnością przyczynią się do tego, że gmina Daleszyc będzie piękniejsza i rozwijała się dla mieszkańców.

Te nagrody specjalne zostały wręczone podczas Jarmarku na Św. Michała w Daleszycach, gdzie rozdano także Złote Wagi, czyli coroczne nagrody Burmistrza Miasta i Gminy Daleszyc. Statuetkami uhonorowano grono wyróżniających się swą działalnością w minionym roku mieszkańców gminy. **M.C.**



„Bronić każdej grudki ziemi – Bataliony Chłopskie 1940-45” – wystawa

„Bronić każdej grudki ziemi – Bataliony Chłopskie 1940-1945,” – 28 września w Starostwie Powiatowym w Kielcach otwarto wystawę, która przedstawia genezę Batalionów Chłopskich, ich strukturę, kadry, zaplecze, szkolenie i uzbrojenie.

27 września obchodzono 78. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Jedną z jego formacji były Bataliony Chłopskie. W niedzielę, 8 października był obchodzony doroczny Dzień Żołnierza Batalionów Chłopskich.

– W związku z tym w Starostwie Powiatowym w Kielcach otworzyliśmy wystawę „Bronić każdej grudki ziemi – Bataliony Chłopskie 1940-45”. W ekspozycji przedstawiono genezę Batalionów Chłopskich, ich strukturę, kadry, zaplecze, szkolenie i uzbrojenie. Zadaniem Batalionów było przeciwdziałanie w czasie II wojny światowej, eksterminacji biologicznej oraz eksploatacji gospodarczej wsi – mówi **Michał Godowski**, starosta powiatu kieleckiego.

Wystawę w kieleckim starostwie otworzyli: Adam Jarubas, Michał Godowski, Józef Szczepańczyk, Jan Cedro.

Ekspozycja została stworzona w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie jako jedna ze zbioru wystaw czasowych wypożyczanych na zewnątrz. Prezentowane są dokumenty, rozkazy, raporty, zdjęcia żołnierzy BCH i sanitariuszek Zielonego Krzyża, instrukcje organizacyjne i bojowe, schematy struktury, przedstawiają działalność i dorobek Batalionów Chłopskich w walce z okupantem. Świadectwa szkół leśnych, rozkazy i ulotki dotyczące życia gospodarczego kraju dokumentują cywilny charakter oporu. Ogólną liczebność szeregów BCH ocenia się na ok. 160 tys. osób. Najaktywniejszymi okręgami ich działalności były: kielecki, krakowski, lubelski i warszawski. Przeprowadzono ok. 3000 akcji dywersyjnych. Najaktywniejszy okres starć z wrogiem przypadł na 1944 rok. Obrona ludności Zamojszczyzny przed wypędzeniem i osadzeniem tam niemieckich kolonistów była jednym z najważniejszych zadań dokonanych przez żołnierzy Batalionów Chłopskich.

– Możemy być dumni z tego, iż z naszego województwa pochodził komendant główny BCH, gen. Franciszek Kamiński, jeden ze współtwórców Batalionów. 8 października 1940 roku generał Kamiński złożył przysięgę. W związku z tym ten dzień obchodzony jest przez środowisko Batalionów obchodzony jest jako Dzień Żołnierza Batalionów Chłopskich – mówił **Józef Szczepańczyk**.



Otwarcie wystawy



W kieleckim starostwie

Uroczyste przekazanie sztandaru dla organizacji PSL w Chmielniku

Chmielnicka organizacja Polskiego Stronnictwa Ludowego świętowała przekazanie swojego sztandaru. W uroczystościach wzięły udział władze Zarządu Wojewódzkiego PSL.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, na której poświęcony został sztandar. Następnie ludowcy z wielu miejsc regionu ze sztandarami, strażakami oraz okoliczni mieszkańcy przeszli do Chmielnickiego Centrum Kultury, gdzie odbyła się część artystyczna.

Na scenie prezentowały się zespoły ludowe m.in. Śladkowiarki czy Pierzchniczanki oraz zdolna młodzież.

– Nasza organizacja nie miała wcześniej własnego sztandaru, dlatego była to bardzo ważna i historyczna chwila, która zdarza się raz. Dziękujemy 8 pocztom sztandarowym z terenu powiatu kieleckiego za przybycie na nasze uroczystości oraz za asystę 7 zastępów ochotniczych straży pożarnych z Gminy

Chmielnik – mówi prezes Zarządu Gminnego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Chmielniku, **Marcel Kwiecień**.

W uroczystościach wzięli udział członkowie Zarządu Wojewódzkiego PSL – marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Piotr Żołądek, starosta kielecki Michał Godowski, Paweł Gratka oraz wicestarosta powiatu kieleckiego Zenon Janus, przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jan Cedro oraz członek Zarządu Powiatu w Kielcach Bogdan Gierada.

Nadaniu sztandaru towarzyszyło wręczenie 15 nowym członkom PSL legitymacji partyjnych. Łącznie Chmielnicka organizacja liczy już blisko 100 członków. Gratulujemy!

J. W.



Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą



Uroczyste przekazanie sztandaru dla PSL w Chmielniku



Przemarsz do Chmielnickiego Centrum Kultury



Komentarz do Dokumentu refleksyjnego w sprawie przyszłości finansów UE

28 czerwca Komisja Europejska opublikowała „Dokument refleksyjny w sprawie przyszłości finansów UE”, który jest kolejnym rozwinięciem Białej Księgi w sprawie przyszłości UE, ogłoszonej przez Przewodniczącego Komisji Europejskiej Jean-Claude Junckera 1 marca b.r.

Dokument przygotowany przez komisarzy: ds. budżetu i zasobów ludzkich – Gunthera Ottingera oraz ds. polityki regionalnej – Corinę Cretu opiera się na 5 scenariuszach dotyczących przyszłości Unii, które zostały przedstawione w Białej Księdze:

1. Kontynuacja
2. Wspólnie robimy mniej
3. Niektórzy robią więcej
4. Radykalna zmiana
5. Wspólnie robimy dużo więcej.

W dokumencie przewiduje się, że polityczny wybór opcji 1 będzie oznaczać de facto utrzymanie dotychczasowego poziomu budżetu, z tym, że zapewne pomniejszonego o wkład Wielkiej Brytanii, tj. ok. 11 mld euro rocznie. Scenariusz 2 pociągałby za sobą „znaczące” obcięcie finansowania, scenariusz 3 powinien – zdaniem Komisji – wiązać z pewnym zwiększeniem puli środków, scenariusz 4 miałby być realizowany przy zmniejszonym budżecie, natomiast opcja 5 wiązałaby się z koniecznością „znaczącego” zwiększenia budżetu UE.

Mimo, że Biała Księga ma służyć szerszej dyskusji o przyszłości Unii, to wydaje się, że przedstawionych w niej opcji jest zbyt wiele, przez co jest ona mało przejrzysta. Ponadto, brak wskazania, za którym scenariuszem jednoznacznie opowiada się Komisja. W rezultacie odnosi się wrażenie, że dyskusja jest już na starcie ograniczona, biorąc pod uwagę przewidywane zmniejszenie budżetu UE, i to nie tylko o dotychczasowy wkład Wielkiej Brytanii.

Prezentując dokument refleksyjny w Parlamencie komisarz Ottinger stwierdził, że „dziura”, jaka powstanie po Brexicie powinna zostać zasypana przez połączenie cięć w niektórych obszarach oraz tzw. zasoby własne. O tych nowych potencjalnych źródłach finansowania budżetu unijnego, takich jak np. nowe europejskie podatki mówi się od lat, jednakże wątpliwe jest, aby przy dużym oporze ze strony państw członkowskich stały się one realną receptą na braki w unijnej kasie. Niemniej jednak dobrym pomysłem byłoby przetestowanie tego podejścia w ograniczonym zakresie, tak aby w przyszłości można było wrócić do dyskusji nad całościową zmianą strony dochodowej budżetu.

Komisarz ds. budżetu zapowiedział również przejście z dotychczasowych 7-letnich ram finansowych na formułę 5+5. Również ta kwestia była już dyskutowana w przeszłości, a oficjalnym argumentem za jej przyjęciem jest dopasowanie perspektywy finansowej do kadencji Parlamentu i Komisji. Wydaje się jednak, że główną przesłanką opowiedzenia się Komisji za tym właśnie rozwiązaniem jest większa elastyczność i możliwość re-



Dr Czesław Siekierski

agowania na zmieniające się priorytety polityczne i różnorodne potrzeby.

W przedstawionym dokumencie Komisji przewiduje się, że zarówno Wspólna Polityka Rolna jak i polityka spójności miałyby mieć „mniejszy udział” w budżecie przy wyborze scenariuszy 1-4. Jedynie opcja 5, czyli mało realne w obecnych warunkach pogłębienie integracji w kierunku federalnym miałyby przynieść wzrost alokacji dla tych polityk. Tymczasem wydatki związane z bezpieczeństwem, obroną, migracjami, działaniami zewnętrznymi, konkurencyjnością, walką ze zmianami klimatu czy bezrobociem wśród młodzieży miałyby wzrosnąć lub „znacząco wzrosnąć” przy opcjach 1,3,4,5 i tylko przy wyborze scenariusza 2, czyli ograniczonej Unii nie uzyskabyby wzrostu.

Z powyższego zestawienia jasno wynika, że, abstrahując od wybranego scenariusza dla Unii, Komisja Europejska postuluje znaczącą zmianę w podziale przyszłego budżetu. Zmiana ta miałaby polegać na przesunięciu środków z tradycyjnych polityk wspólnotowych, takich jak Wspólna Polityka Rolna (WPR) czy polityka spójności na rzecz „nowych wyzwań”, czyli bezpieczeństwa i obrony, zarządzania migracjami, badań i innowacji itd. Widać więc, że Komisja wpisuje się tutaj w postulaty zgłaszane w ostatnim czasie m.in. przez przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Antonio Tajaniego, na które, jako Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi stanowczo zareagowałem (treść mojej interwencji w tej sprawie jest dostępna na www.siekierski.pl pod datą 12 czerwca). Mimo, że Tajani odciął się od tego twierdzenia, to wydaje się, że nie było ono przypadkowe, lecz z



pewnością jest częścią szerszej kampanii przygotowującej grunt pod znaczące zmiany w finansowaniu poszczególnych polityk unijnych.

Analizując dokument Komisji z punktu widzenia rolnictwa odnosi się wrażenie, że gremialnie Komisja Europejska może być gotowa na duże zmiany w tej polityce, mimo oporów ze strony komisarza ds. rolnictwa Phila Hogana. Warto pokreślić, że dokument poddaje pod refleksję takie – jeszcze do niedawna mało realne postulaty – jak np. wprowadzenie pewnego poziomu współfinansowania płatności bezpośrednich na poziomie krajowym, zwiększenie finansowania dla najuboższych, małych gospodarstw i zmarginalizowanych obszarów wiejskich kosztem wsparcia gospodarstw towarowych, czy większe wykorzystanie instrumentów finansowych, takich jak niskoprocentowane pożyczki czy gwarancje kredytowe, kosztem dotychczas stosowanego wsparcia bezzwrotnego. Ponadto, postuluje się jeszcze głębsze zorientowanie WPR na dostarczanie dóbr publicznych dla społeczeństwa, m.in. w drodze walki ze zmianami klimatu czy ochroną bioróżnorodności.

W Polsce, przed publikacją dokumentu Komisji szczególnie mocno dyskutowana była kwestia powiązania wypłat z przyszłego budżetu Unii z przestrzeganiem tzw. zasad praworządności. Co prawda Komisja wspomina o takich koncepcjach, lecz nie opowiada się jasno za warunkowością w tym zakresie, niejako czekając na reakcję zainteresowanych stron. Należy tutaj postawić pytanie: co na to rządy krajowe? Co na to rząd mojego kraju?

Oczywiście dokument refleksyjny Komisji nie ma mocy prawnej, lecz ma na celu ukierunkowanie przebiegu dyskusji w sprawie kolejnego budżetu Unii. Niemniej jednak można zakładać, że szereg rozwiązań omówionych w tym dokumencie znajdzie się w propozycjach legislacyjnych, które Komisja przedstawi zapewne jesienią b.r. Jest to więc ostatni moment dla obrońców Wspólnej Polityki Rolnej i polityki spójności, aby zewrzeć szczyty w obronie finansowania tych bezsprzecznie kluczowych polityk unijnych, których funkcjonowanie przynosi realne i namacalne rezultaty dla obywateli, w postaci m.in. bezpieczeństwa żywnościowego czy znaczącego wsparcia inwestycji w mniej rozwiniętych obszarach Wspólnoty.

Dr Czesław SIEKIERSKI

Posel do Parlamentu Europejskiego

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Światowy Dzień Żywności 2017

W 1979 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) proklamowała 16 października jako Światowy Dzień Żywności (World Food Day), który ma na celu podnosić m.in. problem dostępu do żywności i właściwego odżywiania. Tegoroczne obchody odbywały się w ponad 150 krajach świata pod hasłem „Zmienić przyszłość migracji. Inwestowanie w bezpieczeństwo żywnościowe i rozwój obszarów wiejskich”.



Wybór tematu migracji jest oczywiście nieprzypadkowy biorąc pod uwagę największe od czasów II Wojny Światowej ruchy ludności, jakie obserwujemy w ostatnich latach. Jak szacuje ONZ w 2015 r. na świecie było 244 mln migrantów międzynarodowych (wzrost o 40% w porównaniu do 2000 r.), przy czym liczba migrantów wewnętrznych, przemieszczających się obrębem granic własnego państwa wyniosła aż 763 mln (dane z 2013 r.). W tej grupie 21 mln ludzi to uchodźcy szukający schronienia przed konfliktami oraz prześladowaniami, a 19 mln spośród wewnętrznie przesiedlonych to uchodźcy klimatyczni.

Otwierając centralne obchody Światowego Dnia Żywności w siedzibie FAO w Rzymie Dyrektor Generalny FAO Jose Graziano da Silva podkreślił, że po raz pierwszy od ponad dekady liczba głodujących na świecie wzrosła i wyniosła w 2016 r. 815 mln (11% globalnej populacji), co oznacza wzrost o prawie 40 mln w porównaniu z 2015 r. Należy podkreślić, że w ostatnich latach odnotowywaliśmy duże sukcesy walce z głodem, o czym świadczy spadek głodujących z 900 do 777 mln, jaki dokonał się w okresie 2000-2015, mimo znaczącego wzrostu liczby ludności na świecie. Dane z 2016 r. są zatem bardzo niepokojące, szczególnie w kontekście przyjętych na forum ONZ w 2015 r. Celów Zrównoważonego Rozwoju, wśród których jest również zobowiązanie społeczności międzynarodowej do wyeliminowania głodu w perspektywie do 2030 r.^[1] Szef FAO zaznaczył również, że jego organizacja wierzy, że „migracja powinna być wyborem, a nie koniecznością”.

Gościem specjalnym tegorocznych obchodów Światowego Dnia Żywności w siedzibie FAO w Rzymie, w których miałem zaszczyt osobiście uczestniczyć, był papież Franciszek. Znany z dużej wrażliwości na sprawy najbardziej potrzebujących i głodujących Ojciec Święty wygłosił poruszające przemówienie, w którym m.in. zaapelował do rządzących na całym świecie o podjęcie działań na rzecz zwalczania dwóch, jego zdaniem głównych przyczyn migracji, tj. konfliktów oraz zmian klimatycznych. W tym kontekście papież wezwał do stopniowego rozbrojenia i zmiany stylu życia, aby w większym stopniu uwzględnić ograniczone zasoby naszej planety. Mówiąc o zmianach klimatycznych Franciszek podkreślił znaczenie działań globalnych i wspomniał przy tej okazji Porozumienie Paryskie, wyrażając równocześnie żal z powodu odchodzenia od niego

przez niektóre kraje^[2]. Papież zwrócił również uwagę na konieczność większego zaangażowania nauki i technologii na rzecz wyżywienia rosnącej populacji ludzkiej. Jako główne problemy właściwego rozwoju rolnictwa Ojciec Święty wskazał m.in. na: dostęp do wody, jakość gleby, zjawisko zawłaszczania ziemi (tzw. land grabbing) czy marnotrawienia żywności. W kategoriach symbolicznych należy rozpatrywać propozycję Franciszka, aby do prawa międzynarodowego włączyć koncepcję miłości. Jak wyjaśniał sam papież miłość byłaby najlepszą odpowiedzią na sytuację, w której niewielka część ludzkości żyje w zbytkach podczas gdy większość cierpi z powodu ubóstwa i głodu.

Oprócz papieża Franciszka, którego wystąpienie przyjęto owacją na stojąco, głos zabrali również ministrowie lub w zastępstwie wiceministrowie rolnictwa państw G7: Lawrence MacAulay z Kanady, Stephane Traverz z Francji, Peter Bleser z Niemiec, Maurizio Martina z Włoch, Therese Coffrey z Wielkiej Brytanii oraz Sonny Perdue ze Stanów Zjednoczonych. W wypowiedziach ministrów przewijały się najczęściej zaślugi poszczególnych krajów w walce z głodem oraz w zakresie pomocy rozwojowej. Większość przedstawicieli państw G7 podkreślała również kluczowe znaczenie wolnego handlu w walce z głodem, przy czym minister amerykański zaznaczył, że wymiana musi być sprawiedliwa i oparta o przejrzyste zasady. Zgodnie wskazywano, że jedną z recept na rosnący popyt na żywność na świecie jest nauka i nowe technologie. Kilku ministrów – m.in. z Kanady i z Francji) zwracało uwagę na konieczność podniesienia statusu kobiet na obszarach wiejskich, szczególnie w krajach rozwijających się, gdzie są one często głównymi dostawcami żywności dla swoich rodzin.

Przemawiający w imieniu państw Unii Europejskiej komisarz ds. rolnictwa i rozwoju wsi Phil Hogan podkreślił, że Wspólnota na arenie międzynarodowej promuje multilateralizm, opowiadając się za sprawiedliwym (fair) wolnym handlem, opartym na wspólnych zasadach. Hogan przywołał także dane, według których Unia jest zdecydowanie największym importem produktów rolnych z krajów najmniej rozwiniętych (3,4 mld euro w 2016 r.)^[3]. W celu walki z głodem, a co za tym idzie migracjami, które Unia boleśnie odczuła zwłaszcza w ostatnich dwóch latach, komisarz wskazał na konieczność zwiększenia inwestycji na obszarach wiejskich w krajach rozwijających się, tak aby

powstawały tam miejsc pracy zatrzymujące ludzi na wsi, a rządy otrzymywały narzędzia do walki z niedostatkiem żywności i biedą.

Na zakończenie głos zabrali przedstawiciele dwóch pozostałych agencji ONZ z siedzibą w Rzymie: Międzynarodowego Funduszu Rozwoju Rolnictwa (IFAD) oraz Światowego Programu Żywnościowego (WFP): odpowiednio Przewodniczący Gilbert F. Houngbo oraz Dyrektor Wykonawczy David Beasley. Szef IFAD zwrócił m.in. uwagę na problem odpływu młodych ludzi z obszarów wiejskich, co zagraża ich przyszłości i efektywnej walce z głodem. Z kolei Dyrektor Wykonawczy WFP stwierdził, że największą przeszkodą w walce z głodem są obecnie konflikty zbrojne, które są największym zagrożeniem dla wyeliminowania głodu do 2030 r. Pan Beasley zacytował także dane, z których wynika, że 1% wzrostu liczby głodujących oznacza 2% wzrostu migrujących.

Według ONZ populacja światowa wynosi obecnie ok. 7,5 mld ludzi, przewiduje się, że do 2030 r. będzie nas 8,5 mld, a w 2050 już 9,7 mld. Systematycznie wzrasta też liczba ludności zamieszkującej w miastach. W związku z tym prognozowany jest znaczący wzrost zapotrzebowania na żywność, wodę i energię. Według FAO do roku 2050 będziemy musieli zwiększyć produkcję rolniczą o 70-80%.

W trakcie obchodów Światowego Dnia Żywności zwracano uwagę, że rosnąca liczba głodujących na świecie, która ponownie przekroczyła 800 mln. Tymczasem w samej tylko bogatej Europie ok. 40 mln ludzi żyje w ubóstwie, cierpiąc różne formy niedożywienia, a kolejne 40 mln jest zagrożonych ubóstwem. Równocześnie zaniedbana została kwestia jakości pożywienia, która przecież determinuje stan organizmu i zapadalność na wiele chorób. Coraz bardziej poważnym problemem jest też rosnąca liczba ludzi z nadwagą i otyłością. FAO szacuje, że w 2030 r. osoby te będą stanowić już jedną trzecią światowej populacji. Rodzi to szereg wyzwań dla systemów opieki zdrowotnej w najbardziej dotkniętych krajach, które mogą nie podążyć temu zjawisku. Odpowiedzią nie jest więc nie tylko proste zwiększenie produkcji żywności, lecz również zadbanie o jej różnorodność i odpowiednią jakość. Ogromną rolę w ograniczaniu globalnego głodu mają drobni rolnicy w krajach rozwijających się, i to ich trzeba w pierwszej kolejności wspierać.

Odrębnym problemem jest zjawisko masowego marnotrawienia żywności, szczególnie w krajach rozwiniętych, gdzie traci się nawet 1/3 wyprodukowanej żywności. Według danych Komisji Europejskiej roczna produkcja odpadów żywnościowych, w 28 państwach członkowskich wynosi ponad 90 milionów ton, czyli około 180 kg na osobę. W europejskim domu wyrzuca się do kosza średnio 20-30% zakupionego jedzenia, podczas gdy 2/3 z tego nadawałoby się jeszcze do spożycia.

Sektor rolno-żywnościowy decyduje o naszym wyżywieniu, które ma istotny wpływ na nasze zdrowie. Rolnictwo oddziałuje również na stan środowiska naturalnego, przyczynia się do zachowania wartości krajobrazowych, a także utrzymania bioróżnorodności, pod warunkiem, że są stosowane właściwe zasady upraw, nawożenia, ochrony roślin. Jest więc ono kluczowym sektorem gospodarki, odpowiedzialnym za zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego oraz zrównoważony rozwój ludzkości.

Kwestie wyżywienia i bezpieczeństwa żywnościowego posiadają wymiar międzynarodowy w ujęciu społecznym, politycznym i gospodarczym. Istotne jest zatem, aby państwa tworzyły rozwiązania systemowe celem likwidacji biedy i głodu. Wspólna Polityka Rolna doprowadziła do znacznego ograniczenia problemu niedoborów żywności i ma już ponad 50-letnią tradycję. Możemy zatem dzielić się tymi doświadczeniami ze światem.

Dr Czesław SIEKIERSKI
Poseł do Parlamentu Europejskiego
Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Nieformalna Rada Ministrów Rolnictwa UE w Tallinie

5 września 2017 odbyła się Nieformalna Rada ds. Rolnictwa i Rybołówstwa zorganizowana w Tallinie (Estonia) przez obecną Prezydentkę tego kraju w Radzie UE. Głównym tematem dyskusji na spotkaniu była kwestia udostępnienia rolnikom skutecznych narzędzi zarządzania ryzykiem po 2020 roku.

Sektor rolnictwa UE stoi w obliczu coraz to nowych form ryzyka rynkowego i produkcyjnego, co jest wynikiem zwiększonej niestabilności cen na rynkach światowych i zmian klimatycznych. Ma to wpływ na dochody rolników i konkurencyjność, co utrudnia długoterminowe planowanie i hamuje zachęty do inwestowania.

W ciągu ostatnich kilku sektor rolnictwa UE doświadczył znacznych napięć na rynku. Choć w większości sektorów nastąpiły pozytywne zmiany, odbudowa pozycji sektora nie nastąpi od razu. Mimo podjętych działań, które okazały się skuteczne, zauważa się braki w obecnej WPR i konieczność wprowadzenia skutecznych instrumentów zarządzania ryzykiem, aby sektor rolny UE był bardziej odporny na różne zagrożenia.

Przewodniczący Rady AGRIFISCH, Minister Rolnictwa Estonii, Pan Tarmo Tamm, zaprosił Ministrów ds. Rolnictwa Państw Członkowskich UE do dyskusji nad następującymi pytaniami:

- Jedną z głównych przesłanek reformy WPR z 2003 r. była „swoboda gospodarowania”. Czy nasi rolnicy uznali swoją rolę w braniu odpowiedzialności za zarządzanie ryzykiem i czy WPR zapewni im skuteczne narzędzia w tej kwestii?

- Czy kwota rezerwy kryzysowej powinna być zwiększona i czy kwota ta powinna być kumulowana na przestrzeni lat, aby mogła mieć realny wpływ na zaradzenie kryzysom na rynku? Czy kwota ta powinna być gromadzona na poziomie UE czy państw członkowskich?

- Czy płatności bezpośrednie można uznać za narzędzie zarządzania ryzykiem? Czy potrzebna jest dalsza harmonizacja poziomów wsparcia w przypadku płatności bezpośrednich aby mogły one stanowić ochronę przed ryzykiem? Czy pewna część płatności bezpośrednich powinna być przesunięta do funduszu zarządzania ryzykiem i czy powinna być dobrowolna/obowiązkowa dla rolników?

Minister Tamm podkreślał w swoim wystąpieniu znaczenie zarządzania ryzykiem w kontekście stabilizacji gospodarstw i całego rolnictwa UE, które w coraz większym stopniu narażone jest na niestabilność rynkową, wpływ zmian klimatycznych oraz inne rodzaje ryzyka. Zwracał również uwagę na istnienie potrzeby przyjęcia całłościowego do planowania i przeciwdziałania ryzyku w czasach, kiedy WPR jest w większym stopniu



Nieformalna Rada Ministrów

zorientowana na rynek. Minister podsumował swoje wstępne uwagi stwierdzeniem, że choć WPR obejmuje pewien zakres środków wsparcia dla rolników, to działania te nie są efektywne w praktyce. Trzeba zastanowić się na sposobem łagodzenia ryzyka, gdyż rolnicy potrzebują efektywniejszych narzędzi WPR.

Europejski Komisarz ds. Rolnictwa, Pan Phil Hogan, przypomniał, że pewne propozycje są już obecne w projekcie Omnibus, np. te dotyczące wspólnych środków inwestycyjnych. Istnieje potrzeba większych inwestycji w edukację rolników i szkolenia. Potrzeba również szerszej zakrojonej współpracy między rolnikami i współpracy w łańcuchu dostaw żywności. Trzeba również zastanowić się nad tym, jak uprościć realizację obecnych i przyszłych zadań. Istnieje potrzeba dalszego wzmacniania przejrzystości i usprawnienia mechanizmów pozyskiwania informacji z rynku. Zwrócił również uwagę na to, że potrzebna jest pewna doza elastyczności przy planowaniu konkretnych rozwiązań, aby mogły one rzeczywiście przynieść oczekiwane rezultaty.

W swoim wystąpieniu poprzedzającym otwarcie debaty, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego, Poseł Czesław Siekierski, mówił o tym, że rozwój, szczególnie w wymiarze globalnym – tworzenie się rynku światowego – doprowadza do wyjątkowego wpływu uwarunkowań zewnętrznych na sytuację rolnictwa, nie tylko w ujęciu regionalnym, krajowym, ale także na rolnictwo europejskie, gdzie funkcjonująca od ponad 50 lat Wspólna Polityka Rolna nie jest w stanie ich ograniczyć. Istotny wpływ mają nie zawsze poprawne porozumienia handlowe i spekulacje na giełdach. Przypomniał, że niestabilność na rynkach przekłada się na niekorzystne relacje cenowe, obniża dochodowość i narusza konkurencyjność naszych rolników, co utrudnia długoterminowe planowanie i podejmowanie kolejnych inwestycji.

Przewodniczący Siekierski skłonił mówiąc o tym, że znaczące korzyści przyniosło poszukiwanie nowych rynków zbytu, choć działania te mają swoje granice. Stwierdził również, iż powszechnie uważa się, że dzisiejsza WPR nie jest odpowiednio przygotowana na przeciwdziałanie sytuacjom kryzysowym, choć ostatnie lata znacznie nas w tym zakresie wzbogaciły o nowe doświadczenia.

Podwójna jakość, podwójne standardy żywności

Podstawa Unii to jednolity rynek, który przynosi korzyści wszystkim jego uczestnikom. Stąd tak ważne jest zaufanie do jednolitego europejskiego rynku. Podstawą jego funkcjonowania są jednolite standardy, odpowiednia jakość towaru. Odchodzenie od nich jest naruszeniem norm unijnych, a czyniący to powinni ponieść konsekwencje.

Toczy się na ten temat dyskusja w mediach, było to również omawiane na tzw. szczycie konsumenckim przez Grupę Wyszehradzką. Problem podwójnych standardów był podnoszony dotychczas głównie w odniesieniu do żywności, ale dotyczy on także chemii gospodarczej, a zapewne pojawiają się też nowe produkty.

Problem jest analizowany w UE. Jednoznacznie potępił takie praktyki przewodniczący Komisji Europejskiej Juncker. Prawdą jest, że pilnowanie standardów jest obowiązkiem Unii Europejskiej, ale towary wytwarzają firmy, małe, średnie, duże czy wielkie koncerny i te z nich, które naruszają te standardy, powinny być pokazane i ukarane. Funkcjonują w

tym obszarze krajowe i unijne systemy kontroli oraz nadzoru sanitarnego, które mają doświadczenie i struktury do dokonania oceny tego problemu.

Niemniej jednak przesadą jest łączenie zaufania do jakości produktu z zaufaniem do Unii Europejskiej czy twierdzenie, że podwójna jakość żywności i innych towarów jest wstępem do Europy dwóch prędkości, biorąc pod uwagę potępienie tego zjawiska przez Junckera oraz działania Komisji i Parlamentu. W przypadku produktów przetworzonych łatwiej jest osiągnąć tę samą jakość, skład itp., ale w przypadku produktów wytwarzanych w rolnictwie mogą one mieć trochę się różnić, choć wszystkie będą spełniać wymogi w zakresie standardu bezpieczeństwa i jakości. Wynika to chociażby z technologii uprawy, odmian zastosowanych środków, warunków glebowych i przyrodniczych, a w przypadku produkcji zwierzęcej choćby z różnorodnością pasz.

Konsumenci potrzebują rzetelnego przekazu informacji, a nie bezsensownych politycznych interpretacji. Problem podwójnej jakości został podniesiony między innymi w rezolucji Parlamentu Europejskiego z 11 czerwca 2013 r. Komisja Europejska w liście 3 komisarzy (Bieńkowska, Jourová i An-

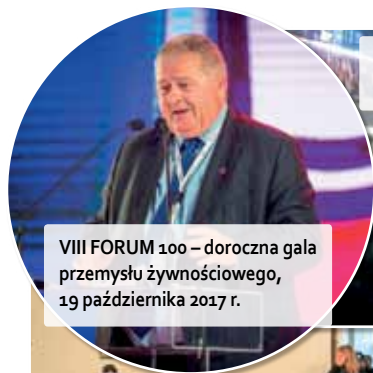


Dr Czesław Siekierski

drukaitis) 28 lipca 2017 r. przedstawiła plan działania w zakresie problemu podwójnej jakości.

Również jako posłowie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego wystosowaliśmy w tej sprawie wniosek do Komisji Europejskiej o zajęcie się problemem, przedstawienie oceny sytuacji i propozycji działań.

Czesław SIEKIERSKI
Poseł do Parlamentu Europejskiego
Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi



VIII FORUM 100 – doroczna gala przemysłu żywnościowego, 19 października 2017 r.

Światowy Dzień Żywności – Rzym, 16 października 2017 r.



Misja przedstawicieli komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (AGRI) do Chorwacji, 19-21 września 2017 r.



Spotkanie z Ministrem Rolnictwa Bułgarii Rumenem Porożanowem, 17 października 2017 r.

W obiektywie



Misja przedstawicieli komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (AGRI) do Chorwacji 19-21 września 2017



Seminarium Instytutu Politycznego im. Macieja Rataja pt. Reforma sądownictwa – niezwiśłość sędziowska, rola Krajowej Rady Sądownictwa i Sądu Najwyższego, 15 września 2017 r.



XVII Kongres Gmin Wiejskich, 20 października 2017 r.



IV Forum Rolnicze w Bydgoszczy, 20 października 2017 r.

Prosto z zagrody



Swoja zagrodową gawędę rejestruje dziś swoim piórem w czasie szczególnego nastrojowego zadumania o upływającym czasie.

Ale już bez melancholii wypada mi dziarsko „rozprostować kości” i umysł w młodsze myśli ustroić – wszak pragnę wykorzystać otrzymane zaproszenie z Zarządu Oddziału LTN-K, które jawi mi się „srebrnym weselem”. Spieszę jednak z wyjaśnieniem, że to weselenie nie będzie miało ożenkowego wymiaru – wszak insza okazja mniej podniosła „stan ducha” to powoduje. No więc z tych dwuznaczności wyjaśniam – że do tego zadumania, ale i weselenia w srebrnym obramowaniu staje się JUBILEUSZ 25-lecia istnienia Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Kielcach. Nie będę dumał, że „czas tak szybko leci” – choć program uroczystości na wydruku zaproszenia mającego się odbyć 26 października br. w gmachu najgodniejszym – bo w Wojewódzkiego Domu Kultury wprost zmusza by JUBILEUSZOWO spojrzeć na te minione ćwierć wieku. Ćwierć wieku z malarską twórczością niezwykłości talentu naszego świętokrzyskiego artysty WŁADYSŁAWA SĄDŁOCHY. Ćwierć wieku – jakie będą nam się jawić w statutowej działalności stowarzyszeniowej – wystąpieni naszych stemików Stanisława DURLEJA i prof. Stefana PASTUSZKI. Z akcentem też politycznej oceny z jaką na Jubileuszu zamierza dokonać wice-prezes władz krajowych PSL-ale przecież i nasz Świętokrzyski ludowy prezes i Samorządowy marszałek Adam Jarubas.

Stwierdzam to w czasie przyszłym i dziś tylko moje utęsknienie za uroczystością Jubileuszu – jakie zapewne drzemie w sercu i umyśle naszego Krajana w P.E. dr Czesława SIEKIER-

SKIEGO tak bardzo serdecznie bliskiego we wzbogaceniu działalności Kieleckiego Oddziału. Ja sam to odczuwałem – jak bliska ludowa więź, wsparcie i pomoc kzepiła naukowo-publicystyczne inicjatywy Towarzystwa. A „namacalny” przykład to „Prosto z Brukseli” – to była nieodłączną częścią naszego „Ludowca Świętokrzyskiego” z moją też „trybuną” na wiejskim podwórku z wymownym tytułem „Prosto z Zagrody”. I kto by pomyślał – że to już przeszło dekadę lat trwa to prasowe świętokrzysko-brukselskie zbratanie „zagrodowego” kćca!

To moje zadumanie „minionych lat” – a więc i tych jubileuszowych naszego LTN-K trzeba chyba uważać za naturalne. Obserwuję bowiem, że i nasz ogólnopolski rynek czytelniczy oferuje wiele tytułów, jak „RETRO”, „NOSTALGIA”, „Wspomnienia”, „Ze starego pamiętnika” i inne podobne – które przywracają czytelnikowi w wielu odbiciach form przekazu – osoby, zdarzenia, niezwykle historie z politycznym obyczajowym i różnym innym tłem tamtych minionych czasów w szczególności zaś okresu PRL.

Przyznaję, że „posmakowałem” tej lektury – i tak zachęcony z okazji Jubileuszu LTN-K pozwoliłem sobie przywrócić niektóre osoby i zdarzenia z moim udziałem. Sięgnąłem więc do naszej „kopaliny” archiwalnych roczników naszego „Ludowca Świętokrzyskiego” – jakie pielegnuję w swym gromadzeniu. Wiele znanych osób już ze znakiem Ś.P. przysiadło się do biurka w duchowej pamięci. Z melancholią i modlitewnymi słowami „Wieczny odpoczynek...” Dochodzę więc do stwierdzenia że nasz „Ludowiec” w zasługach „ludowego kruszcu” założycieli: Staszka DURLEJA i Józefa SZCZEPAŃCZYKA – stworzył gościniec prasowy po którym Jubileuszowo i „nieśmiertelnie” zapisani w znakach Gutenberga świadczą o Świętokrzyskiej Ziemi, ruchu ludowym i jego osobach, wydarzeniach z całym „kołowrotem” i naszego Ludowego koleżeńskiego zbratania w Ludowym Naukowo-Kulturalnym Towarzystwie. Mnie już wypada już kończyć. Ale „srebrne wesele” LTN-K niechaj pięknie i owocnie trwa.

Władysław Cieśliski

Biura pośła do Parlamentu Europejskiego Czesława Siekierskiego

BÂT. ALTIERO SPINELLI, 05F254, 60, rue Wiertz / Wiertzstraat 60, B-1047 Bruxelles/Brussel, tel. +32 (0)2 284 5793, fax +32 (0)2 284 9793

BÂT. LOUISE WEISS, T11082, Allée du Printemps, BP 10024/F, F-67070 Strasbourg Cedex, tel. +33 (0)3 88 17 5793, fax +33 (0)3 88 17 9793

WARSZAWA (ul. Piękna 3a, kod 00-539 Warszawa, tel. 22 620-81-53)

WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE:

KIELCE (ul. Wesola 47/49, kod 25-363, tel. 41 344-99-96)

Filie:

Jędrzejów (ul. Armii Krajowej 9, lokal 201 II piętro, kod 28-300, tel. 41 344 99 96)

Kazimierz Wielka (ul. Partyzantów 7, kod 28-500, tel. 41 352-20-56)

Pińczów (ul. Żwirki i Wigury 40, kod 28-400, tel. 41-357-22-80)

Busko-Zdrój (ul. Kościuszki 60, kod 28-100, tel. 41-378-29-46)

Ostrowiec Św. (ul. Starokunowska 1, kod 27-400, tel. 41-265-31-55)

Staszów (ul. Kolejowa 15, kod 28-200, tel. 15-864-32-59)

Szydłów (ul. Rynek 15, kod 28-225)

Sandomierz (ul. 11 Listopada 1, kod 27-600, 15-832-79-23)

Stopnica (ul. Mickiewicza 5A – budynek OSP, kod 28-130, 41-37-79-008)

WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE:

KRAKÓW (ul. Batorego 2, kod 31-135 Kraków, tel. 12-633-04-84)

Filie:

Nowa Huta (os. Willowe 30, kod 31-902, tel. 12-350-43-87)

Tarnów (ul. Piłsudskiego 5, kod 33-100, tel. 14-621-13-21)

Nowy Sącz (ul. Rynek 26, 33-300, tel. 18-440-75-32)

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

Gdańsk (Aleja Grunwaldzka 470/16, kod 80-309, tel. 505 185 192, 41 344 99 96)

WOJEWÓDZTWO ZACHODNIOPOMORSKIE:

Szczecin (u. Jana Matejki 8, kod 71-615, tel. 600 800 237, 41 344 99 96)

Jubileusz LTNK w Kielcach



25-lecie istnienia obchodzi w tym roku Oddział Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Kielcach. Z tej okazji w czwartek, 26 października 2017 roku, w Wojewódzkim Domu Kultury, odbyły się obchody jubileuszowe połączone z wystawą prac Władysława Sadłochy, jednego z członków kieleckiego Oddziału Towarzystwa. W spotkaniu uczestniczył marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas.

Prezes kieleckiego Oddziału Towarzystwa Stanisław Durlej przypomniał, że Oddział powstał 26 października 1992 roku jako jeden z pierwszych w kraju oddziałów terenowych.

Historię i założenia programowe Towarzystwa przedstawił prof. Stefan Pastuszka, przewodniczący Rady Naukowej Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i pierwszy prezes oddziału w Kielcach.

Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne jest organizacją inteligencji ludowej, która nawiązuje do tradycji poprzedniczek z okresu międzywojennego. Główne cele Towarzystwa to m. in. animowanie środowisk naukowych, twórczych i inteligentnych, prowadzenie badań nt. wsi i rolnictwa, wspieranie twórczości naukowej, literackiej i artystycznej związanej z kulturą ludową, propagowanie idei ruchu ludowego. Prof. Pastuszka w swoim wystąpieniu omówił niektóre z kilkudziesięciu pozycji wydanych przez Oddział w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. Są wśród nich publikacje z zakresu twórczości literackiej, spraw społecznych, politycznych, ale też uwzględniające pozycję ruchu ludowego w województwie świętokrzyskim.

Podczas uroczystości wręczono odznaczenia i wyróżnienia zasłużonym członkom Towarzystwa. Medalem Wincentego Witosa odznaczeni zostali Dariusz Detka i Ryszard Nagórny. Odznaczeniem Złota Koniczynka uhonorowani zostali Stanisław Chałupczak i Tomasz Jakubczyk. Medale jubileuszowe na 120-lecie Polskiego Ruchu Ludowego otrzymali: prof. Mieczysław Adamczyk, Władysław Cieśliński, Stanisław Durlej, Jan Mazur i prof. Stefan Pastuszka.



A. Jarubas, J. Mazur, M. Adamczyk, W. Cieśliński, S. Durlej i S. Pastuszka



Obchody jubileuszowe połączone były z wystawą prac Władysława Sadłochy

Ponadto osoby szczególnie zasłużone dla Oddziału Towarzystwa w Kielcach – zarówno członkowie, jak i przyjaciele – otrzymały dyplomy uznania Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w

Kielcach z okazji 25-lecia działalności w Kielcach. Był wśród nich m. in. Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum

Dokończenie na s. 12



Zasłużonych działaczy Towarzystwa uhonorowano medalami i odznaczeniami



Podczas uroczystości można było nabyć wiele ciekawych wydawnictw

Dokończenie ze s. 11

Historii Polskiego Ruchu Ludowego oraz prezes Zarządu Głównego LTNK, ale też samorządowcy i reprezentanci zaprzyjaźnionych instytucji.

Uroczystości towarzyszyła wystawa prac Władysława Sadłocha, artysty malarza związanego z ziemią staszowską, który jednocześnie obchodził swój okrągły jubileusz 75-lecia. Gratulacje z tej okazji Władysław Sadłocha odebrał m. in. od marszałka województwa świętokrzyskiego Adama Jarubasa.

Władysław Sadłocha to ceniony malarz i rzeźbiarz, konserwator obiektów o wartości historycznej, a także działacz i animator kultury. Artysta jest autorem ponad 2000 obrazów. Stosuje różnorodne techniki malarskie i rzeźbiarskie; tworzy akwarele, pastele, grafiki i obrazy olejne, rzeźbi w kamieniu i drewnie, wykonuje odlewy w brązie. Tematyka jego prac jest różnorodna – nie brakuje motywów patriotycznych, historycznych, przyrodniczych; jest też wiele portretów.

J. M.

fol. S. Chałupczak, P. Garbuzik

Dariusz Detka

O twórcach

Brzegiem morza szedł twórca
Twórca setek myśli.
Myśli niepotrzebnych nikomu.
Szedł swoją drogą
drogą donikąd

Frazes uleciał
Myślący wiatr
zadął trąbę
próżności.

Wiersz zamieszczony został w książce „20 lat mięto...” Stanisława Durleja, Kielce 2012 r.

Podziękowanie

W imieniu Prezydium Zarządu Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Kielcach składam serdeczne podziękowanie władzom naszym i wojewódzkim PSL, działaczom samorządowym, instytucjom kulturalno-oświatowym oraz wszystkim członkom i sympatykom Towarzystwa za udział w jubileuszowym spotkaniu, które odbyło się 26 października w kieleckim WDK.

Grawerty, statuetki bądź listy gratulacyjne otrzymaliśmy w tym dniu od następujących osób:

- pośła dr Władysława Kosiniaka-Kamysza, prezesa PSL;
- dr Adama Jarubasa, marszałka województwa, prezesa ZW PSL;
- dr Janusza Gmitruka, prezesa Zarządu Głównego LTNK;
- postów Krystiana Jarubasa i Kazimierza Kotowskiego;
- Edmunda Kaczmarka, przewodniczącego Konwentu Starostów Województwa Świętokrzyskiego
- Michała Godowskiego, Starosty Powiatu Kieleckiego;
- Jana Nowaka, Starosty Powiatu Kazimierskiego;
- Michała Skotnickiego, Starosty Powiatu Staszowskiego;
- Grzegorza Dziubka, burmistrza Włoszczowy;
- Andrzeja Dąbrowskiego, dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach;
- Jerzego Wątroby, dyrektora Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach;
- Eugeniusza Skoczenia, prezesa Raclawickiego Towarzystwa Kulturalnego;
- Zyty Trych, prezesa Towarzystwa Sztuk Pięknych w Kielcach;
- Andrzeja Szury, byłego dyrektora Muzeum Wsi Kieleckiej.

Serdecznie dziękuję!

Dziękuję wszystkim, którzy pomogli w organizacji naszego jubileuszu, a szczególnie Władysławowi Sadłochę za ukazanie swojej twórczości artystycznej w roku 75 rocznicy swoich urodzin.

Stanisław DURLEJ

Prezes Zarządu Oddziału LTNK w Kielcach



PREZES
POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO
Władysław Kosiniak-Kamysz

Warszawa, 26 października 2017 r.

Zarząd Oddziału
Ludowego Towarzystwa
Naukowo – Kulturalnego
w Kielcach

Szanowny Kolego Prezesie,
Szanowne Koleżanki i Koledzy,
Drodzy Przyjaciele!

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystość 25-lecia istnienia Oddziału Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Kielcach. Z przykrością muszę jednak poinformować, iż ze względu na wcześniej zaplanowany wyjazd zagraniczny, nie mogę osobiście uczestniczyć w tym ważnym wydarzeniu. Bardzo żałuję, albowiem wśród różnych rocznic i wydarzeń, zdarzają się te szczególnie znaczące. Jedną z takich wyjątkowych okazji jest dzisiejszy jubileusz.

Czwierć wieku działalności to doskonała sposobność do posumowań, oceny osiągnięć oraz czas wyznaczania nowych zamierzeń. Serdecznie gratuluję 25. lat imponującej tradycji oraz przesyłam szczerze wyrazy uznania za wszystkie dotychczasowe inicjatywy i przedsięwzięcia podejmowane przez Towarzystwo. Każdemu Państwa działaniu przyswiecała głęboka troska o przyszłość naszej Ojczyzny i kultywowanie kultury, której rola w kształtowaniu tożsamości każdego narodu pozostaje niezmienna – służy integracji społeczeństwa oraz kształtowaniu własnej odrębności. To niezwykle ważna misja, albowiem współczesność i procesy globalizacyjne bardzo osłabiają nasze narodowe i lokalne zwyczaje, a bez własnego dziedzictwa i własnej kultury nie może być mowy o posiadaniu własnej tożsamości. Państwa wiedza i doświadczenie są dzisiaj szczególnie potrzebne naszemu społeczeństwu. Ze swej strony deklaruję wolę pełnej współpracy.

Szanowny Kolego Prezesie, Szanowne Koleżanki i Koledzy, niech świętowany Jubileusz będzie powodem do zadowolenia z dotychczasowych osiągnięć, niech będzie również bodźcem do dalszego działania oraz inspiracją do realizacji kolejnych planów i zamierzeń. Wszystkiego dobrego na kolejne, piękne jubileusze.

Z ludowym pozdrowieniem

Polskie Stronnictwo Ludowe
ul. Piękna 3A, 00-539 Warszawa
tel. 22 620 60 20, fax. 22 654 35 83

Władysław Kosiniak-Kamysz

27 tysięcy absolwentów ukończyło Wszechnicę Świętokrzyską

Blisko 500 studentów rozpoczęło nowy rok akademicki



Podczas inauguracji roku akademickiego



Prof. Mieczysław Adamczyk wygłosił przemówienie inauguracyjne

7 października odbyła się kolejna inauguracja roku akademickiego na jedynej w Polsce uczelni Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego – Wszechnicy Świętokrzyskiej.

Obszerne przemówienie inauguracyjne wygłosił rektor **prof. Mieczysław Adamczyk**. Wskazał na występujące trudności w funkcjonowaniu prywatnych uczelni. W każdym roku coraz więcej w kraju jest ich likwidowanych. Jak dotychczas dzielnie działa kielecka placówka. Mury Wszechnicy Świętokrzyskiej opuściło dotychczas ponad 27 tysięcy osób, zaś blisko 500

studentów zostało przyjętych na pierwszy rok studiów. Szczególne osiągnięcia kielecka uczelnia ma w zakresie kształcenia sportowców.

Przemawiając podczas inauguracji **dr Janusz Gmitruk**, prezes Zarządu Głównego Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego, nawiązał do działalności parlamentarnej Wincentego Witosa zarówno w parlamencie wiedeńskim jak i w Sejmie II RP.

Wspaniałe wystąpienie wygłosił **prof. Stefan Józef Pastuszka**, który podkreślił rolę szkoły i rodziny w wychowaniu młodego pokolenia. Przemawiał także (jak w każdym roku) także **Henryk Milcarz**, członek LTNK, dyrektor Wodociągów Kieleckich.

Zebrani z dużym zainteresowaniem wysłuchali wykładu inauguracyjnego **prof. Edwarda Mleczki** pod tytułem „Między mitem a rzeczywistością. Podróż w makro-mikrokosmos”.

Inaugurację uświetniły występy Chóru Kameralnego „Fermata” pod dyktando **dr Ewy Robak** oraz Świętokrzyskiego Kwintetu Błaszkowego.

Warto dodać, że w auli umieszczono ciekawe zapowiadanie: „Daj i zapomnij, że dałeś! Bierz i pamiętaj, że wziąłeś”.

Stanisław DURLEJ
fot. archiwum WS

Ten Ośrodek Edukacyjno-Muzealny trzeba koniecznie zwiedzić

Obok działalności wydawniczej LTNK stwarza członkom i sympatykom możliwość poznania najbardziej znanych zabytków i miejsc, które szczególnie zapisały się w historii regionu. Należy do nich niewątpliwie Ośrodek Edukacyjno-Muzealny Świętokrzyski Sztetl im. Majera Małego w Chmielniku.

Powstał w latach 2009 – 2012 w miejscu zniszczonej synagogi, w wyniku realizacji projektu Nizio Design International z Warszawy. W ośrodku przedstawione zostały warunki życia, obyczaje i kultura żydowska, która dziś stanowi już historię, ale historię

niezwykle ważną, przypomina bowiem o tym jak Żydzi i Polacy żyli i pracowali w małych miasteczkach w sztetlach.

Szczególne wrażenie na osobach odwiedzających ośrodek wywołuje szklana bima czyli miejsce gdzie odczytywano Torę oraz film dokumentalny, który przedstawia codzienne życie mieszkańców miasteczka. Obrazuje obyczaje, kulturę, wychowanie społeczności żydowskiej, które odnoszą się nie tylko do mieszkańców Chmielnika, ale do ponad 100 miejscowości przedwojennego województwa kieleckiego. Chmielnik w 1939 r. liczył ok. 16 tysięcy mieszkańców, 80% stanowiła społeczność żydowska. Eks-

terminacyjna polityka prowadzona przez władze hitlerowskie doprowadziła do fizycznej likwidacji Żydów, którzy zostali wywiezieni do obozów masowej zagłady.

Warto pochylić się nad książką pamiątkową wyłożoną w Ośrodku. Znajdziemy tam wpisy nie tylko w języku polskim, ale wielu narodów, które potępiają faszyzm i zbrodnie hitlerowskie.

Podkreślić należy nowoczesność muzeum i możliwość przybliżenia zwiedzającym wiedzy o życiu i kulturze narodu żydowskiego.

Jan MAZUR
fot. Stanisław Chałupczak





Obchody 77. rocznicy powstania BCh

Od wielu lat na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie w rocznicę powstania Batalionów Chłopskich odbywają się uroczystości związane z tym wydarzeniem. W tym roku miały one miejsce 6 października przed pomnikiem żołnierzy BCh. Przybyli kombatanci z kilku województw, w tym najliczniejsza delegacja z województwa świętokrzyskiego z prezesem Zarządu Okręgu BCh ppłk. Janem Sałkiem.

Zebrani wysłuchali wystąpień między innymi prezesa Zarządu Głównego OZZ BCh płk. Zbigniewa Zaborowskiego oraz prezesa PSL posła Władysława Kosiniaka-Kamysza. Odbył się apel poległych, a Kompania Honorowa Wojska Polskiego oddała salut honorowy. Przed pomnikiem żołnierzy BCh złożone zostały wieńce i kwiaty, w tym od prezes Rady Ministrów Beaty Szydło, prezesa NK PSL Wł. Kosiniaka-Kamysza i marszałków województw: świętokrzyskiego – Adama Jarubasa i mazowieckiego – Adama Struzika.

Wieńce złożone zostały także na grobie gen. Franciszka Kamińskiego, Komendanta Głównego BCh, rodaka ziemi kieleckiej.

Uroczystość została zakończona spotkaniem kombatantów z władzami Zarządu Głównego BCh i Urzędem do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

st.d.

fot. Marcelina Wójcik

Ryszard Zięzio spoczął na Cmentarzu w Cedzynie (1946-2017)

Ryszard Zięzio urodził się 8 października 1946 roku w Manasterzu w powiecie przeworskim. Studia wyższe ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1966 roku na kierunku etnologia. Po latach został doktorantem na tym samym kierunku. Dziadek i ojciec należeli do Stronnictwa, nic więc dziwnego, że on na studiach w 1964 roku wstąpił do ZSL i ZMW. Działał w krakowskiej organizacji ZSL.



Pracę zawodową rozpoczął w 1970 roku jako instruktor w Wojewódzkim Komitecie ZSL w Kielcach, zaś w 1972 roku został instruktorem w Powiatowym Komitecie ZSL w Pińczowie. W 1976 roku został kierownikiem Muzeum Regionalnego w Pińczowie działając równocześnie społecznie w strukturach powiatowych ZSL, ZMW i LZS.

W pierwszym okresie pobytu w Kielcach pracował z razem z Rysiem w Wojewódzkim Komitecie ZSL. Tu zaczął współpracować z prasą ludową, szczególnie z „Wieściami”.

W 1981 roku wybrany został na naczelnika miasta i gminy Pińczów. W 1982 roku przeniósł się z rodziną do Kielc, gdzie pracował kolejno w Muzeum Wsi Kieleckiej i Wojewódzkim Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

W 1984 roku został powołany na stanowisko dyrektora Muzeum Zabawkarstwa w Kielcach. Kierował tą placówką przez ponad 22 lat, to jest do przejścia na rentę, a następnie emeryturę. Położył duże zasługi w rozwoju tej placówki. Po zorganizowaniu muzeum w budynku przy Placu Wolności został zwolniony z funkcji dyrektora. Nie załamał się. Działał w różnych organizacjach, także w Ludowym Towarzystwie Naukowo-Kulturalnym, współpracował z „Ludowcem Świętokrzyskim” zamieszczając swoje fraszki.

Rysiu był zawsze pełen humoru, dowcipnym, miłym kolegą.

Zmagał się z nieuleczalną chorobą przez kilka miesięcy. Zmarł w Kielcach. Przeżył 72 lata.

W pogrzebie, który odbył się 13 września na kieleckim cmentarzu w Cedzynie licznie wzięli udział Jego przyjaciele i koledzy, w tym byli członkowie kierownictwa WK ZSL Jan Mazur i Andrzej Lato. Pozostanie on na długo w naszej pamięci.

Stanisław DURLEJ



Świętokrzyski Fundusz Poręczeniowy Sp. z o.o.

JUŻ 7 LAT WSPIERAMY ŚWIĘTOKRZYSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW

Poręczamy za mikro, małych i średnich przedsiębiorców, działających lub mających swoją siedzibę na terenie województwa świętokrzyskiego

✓ **kredyty**

✓ **pożyczki**

✓ **leasing**

ZAPRASZAMY!!!

Biuro Funduszu

ul. Świętego Leonarda 1/13, 23-311 Kielce
Czynne: Pn-Pt 8.00-16.00, Tel: 41/242 95 05
e-mail: sekretariat@swietokrzyskifp.pl
www.swietokrzyskifp.pl

Uroczysty jubileusz 25-lecia Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego w Kielcach



Hałasy z Ogrodowa (7)

W sobotę Ola przyjechała – córka nasza najmłodsza, co w stolicy na pierwszym roku studiuje. Pierwszy raz z Warszawy do domu przyjechała, to i pytań było huk. Ledwo usiedliśmy w pokoju, a Halina już na najwyższe obroty weszła.

– I jak ci tam córciu w tej Warszawie? Da się żyć? A nie głodujesz tam czasem?

– Cudownie, mamusiu! Cudownie! Głoduję?! No coś ty! W przerwie między wykładami do „Kuchni smaku” na lunch chodzimy. Zresztą za dużo nie powinno się jeść – teraz trendy jest kultura fit!

– Do kuchni jeść chodzicie?! – wtrąciłem zdziwiony, ale szybko pożałowałem. Na zafanowanego przed rozdaną córką wyjść – wstyd. Na szczęście Halina gadała jak najęta, to i moja kompromitacja nie ujawniła się za bardzo.

– O, i fryzurę, widzę, zmieniłaś! Ładnie ci córuniu, bardzo ładnie! – trąkotała małżonka.

– Nieźle, co? Do „Laboratorium fryzur” przed wyjazdem poszłam, a po drodze jeszcze o „Pracownię urody” zahaczyłam, żeby paznokcie przy okazji zrobić!

Halina wyglądała na wniebowziętą, ja byłem coraz bardziej rozbity. Kuchnia smaku, laboratorium fryzur, pracownia urody... Ale pytać się bałem.

– A tę spódnicę co masz na sobie, to chyba trochę skróciłaś?! – małżonka nie ustawała w trudzie.

– Ociupinkę, mamusiu, ociupinkę! W sąsiednim budynku, obok akademika mieści się atelier krawieckie!

Atelier krawieckie. Wstałem od stołu i ukradkiem zacząłem zakładać czapkę. Trzeba było się ratować.

– A ty gdzie?! – huknęła na mnie Halina. Na szczęście byłem już na korytarzu.

– Udamę się do „cow center” popracować nad realizacją projektu agrarnego.

– Czyli co właściwie będziesz robił? – nie dawała za wygraną.

– Do obory idę. Gnój od krów wyrzucić.

I wyszedłem.

Dariusz Detka

Myśli przebrane

Pilot do telewizora ma jedną wadę.
W zestawie występuje pojedynczo.

◆ ◆ ◆

Powiedzenie prawdy
jest dla wielu końcem kariery.

◆ ◆ ◆

Nie pal za sobą mostów
– często to jedyna droga odwrotu.

◆ ◆ ◆

Zadaję mnóstwo pytań.
Ale samo ich formułowanie
już daje wiele odpowiedzi.

◆ ◆ ◆

Upływające dni
uczą szacunku do czasu.

◆ ◆ ◆

Zawsze zdumiewa mnie mówienie
o bezinteresowności przez osoby,
które przyszły załatwić jakiś interes.

Jan SORTOWNIK

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego PSL w Kielcach

ul. Wesoła 47/49, 25-363 Kielce, tel. (41)361-05-98, fax (41)344-22-77.

Biura Powiatowe PSL

Busko-Zdrój – ul. Kościuszki 60, kod. 28-100, tel. 41-378-29-46.

Jędrzejów – ul. Armii Krajowej 9, kod. 28-300, tel. 41-386-24-13.

Kazimierz W. – ul. Partyzantów 7, kod. 28-500, tel. 41-352-20-56.

Końskie – ul. Hubala 11/1, kod. 26-200, tel. 693-092-913.

Opatów – ul. 16-go Stycznia 1, kod. 27-500, tel. 15-868 – 20-87.

Ostrowiec – ul. Starokunowska 1, kod. 27-400, tel. 41-265-31-55.

Pińczów – ul. Żwirki i Wigury 40, kod. 28-400, tel. 41-357-80-22.

Sandomierz – ul. 11 Listopada 1, kod. 27-600, tel. 15-832-79-23.

Skarżysko-K. – ul. 1000-lecia 10, kod. 26-110, tel. 41-252-25-70.

Starachowice – ul. Wojska Polskiego 9, kod. 27-200, tel. 604 521 333

Staszów – ul. Kolejowa 15, kod. 28-200, tel. 15-864-32-59.

Włoszczowa – ul. Sobieskiego 38, kod. 29-100.

Biura poselskie PSL

Kazimierz Kotowski

Posel na Sejm RP

ul. Wesoła 47/49

25-363 Kielce

Krystian Jarubas

Posel na Sejm RP

ul. Bohaterów Warszawy 47/2

28-100 Busko-Zdrój

Krzyżówka

1.		2.		3.		4.		
5.							6.	
7.								
	8.							

Poziomo:

1. miesiąc z zaduszkami. 5. kozłek lekarski w kroplach. 7. wielki bukiet kwiatów.

Pionowo:

1. schodzi po stoku. 2. Miazdżycza. 3. symbol małżeństwa. 4. szturm, ofensywa. 6. sery, mleko, jajka. 8. złośliwa przykość.

Wśród czytelników, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy upominki książkowe. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania „Ludowca Świętokrzyskiego” otrzymuje pan **Kazimierz Mysza**.

LUADOWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – miesięcznik PSL Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Biur Poselskich.

Adres: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel./fax (41) 344-22-77, e-mail: ludowiec.swietokrzyski@gmail.com, strona internetowa: www.psl-kielce.org

REDAGUJA: **Dariusz Detka** – redaktor naczelny (tel. 695 914 524) i zespół: **Władysław Cieśliński, Andrzej Dąbrowski, Stanisław Durlej,**

Kazimierz Kotowski, Krystian Jarubas, Jan Mazur, Stefan Pastuszka, Barbara Piwnik, Czesław Siekiński, Józef Szczepańczyk.

Druk: Zakład Poligraficzny **Rafał Nowakowski**, Kielce, os. Na Stoku 51/J, tel. (41) 362-39-00.